Cena egzemplarza 15 groszy.

PRZEGLĄD POMORSKI

DZIENNIK CHEŁMŻYŃSKI

Pismo demokratyczne i bezpartyjne poświęcone sprawom kulturalno - oświatowym i gospodarczym

PRENUMERATA:

wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt z dodatkiem tygodniowym „STRZECHA RODZINNA" wynosi miesięcznie w ekspedycji 2,10 zł, z odnoszeniem w dom przez listonosza 2,46 zł, kwartalnie 7,38 zł.

W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie gazety.

Nakładem i drukiem „Drukarni Przemysłowej" (Fr. Miemczyk) w Chełmży.

Redakcja czynna od godziny 11 — 12 i od 16 — 17-tej.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: KLEMENS KOBIERSKI, Chełmża.

Telefon 72.

OGŁOSZENIA:

10 groszy za milim. 1 łamowo, szerokości 33 mm. Za reklamy na stronie tekstowej szerokości 82 m/m. 50 gr. na II-giej 75 gr. na I-ej 1,— zł.

Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. — Przy dochodzeniach sądowych i konkursach wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty.

Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsca administracja nie odpowiada

Konta bankowe: Miejska Kasa Oszczędności — Bank Ludowy Chełmża — Miejsce płatności — Chełmża. —

Redakcja Administracja i Ekspedycja: Chełmża, przy Rynku Bednarskim nr. 1, narożnik ul. Hallera

Nr. 7. | Chełmża, środa dnia 5-go grudnia 1928 r. | Rok I.

System podatkowy należy zmienić!

Co mówi doradca finansowy Ch. Dewey o podatkach w Polsce.

W ostatniem swem sprawozdaniu (za III kwartał 1928) poświęca Ch. Dewey bliższą uwagę naszemu systemowi podatkowemu. Doradca finansowy podkreśla trudności, na które Polska natrafia przy budowie ustroju podatkowego. W roku 1918 obowiązywało wszak w Polsce pięć różnych systemów podatkowych, brak było wyszkolonego aparatu skarbowego — a państwo domagało się pieniędzy.

System podatkowy wyrosły w tych okolicznościach nie jest i nie mógł być w pelni zadawalający. Jako jego wady główne uważa Dewey niesprawiedliwy rozkład ciężarów podatkowych, pomiędzy poszczególne warstwy społeczne oraz brak należytego rozdziału źródeł podatkowych pomiędzy państwo i samorządy.

Z silną krytyką spotyka się podatek obrotowy. „Podatek obrotowy — pisze Dewey — jest skomplikowany i nakłada nierównomierne ciężary na różne rodzaje firm. Nie bierze on pod uwagę bardzo różnorodnego stosunku istniejącego pomiędzy zyskiem brutto i netto w rozlicznych typach przedsiębiorstw wskutek czego ciąży bardzo silnie na przedsiębiorstwach wykazujących duży obrót, a małą skalę zysków".

Nie jest to jedyny zarzut przeciw podatkowi obrotowemu. Dewey podkreśla dalej, że „podatek jest nierównomiernie rozłożony w stosunku do różnego rodzaju towarów. Ponieważ włączony jest zwykle do ceny towarów wyprodukowanych, powtarza się wielokrotnie przy towarach podlegających licznym przeróbkom. Często jeden produkt jest sprzedawany przez wytwórcę drugiemu w różnych stadjach jego fabrykacji i każdy z nich musi opłacać podatek obrotowy, oparty na cenie sprzedażnej artykułu".

Równocześnie stwierdza jednak doradca finansowy Rządu, że „jest ogólnie uznane iż podatek ten nie może być zachowany w obecnej formie jako stały sposób opodatkowania".

Co do podatku dochodowego, to stwierdza tylko, że wydajność jego jest mniejsza, aniżeli w innych krajach. Jako „cechę niezwykłą" podkreśla fakt, „iż osoby fizyczne i prawne, jak przedsiębiorstwa, podlegają jednakowej normalnej skali stawek". Przeciwko tej zasadzie występuje w innem jeszcze miejscu, gdzie stwierdza również, że brzemię tego podatku jest ciężkie dla wszystkich przedsiębiorstw a szczególnie dla zakładów dużych.

Daninę majątkową z 1924 roku charakteryzuje Dewey jako „mało zadowalającą formę podatku majątkowego". Przeciw projektowi stałego umiarkowanego podatku od własności, który ma zastąpić dotychczasowy podatek majątkowy, nie wysuwa żadnych zastrzeżeń.

Wiele natomiast wysuwa zarzutów w odniesieniu do podatku gruntowego. Dadzą się one streścić w punktach następujących: 1) Szacowanie, na których opierają się podatek, są przestarzałe i wykazują zbyt duże, nieuzasadnione różnice między poszczególnemi gospodarstwami, miejscowościami i dzielnicami kraju. 2) Doradca nie uznaje zasady progresji i degresji za uzasadnione. 3) Uważa wydajność tego podatku za zbyt niską.

W niedostatecznem obciążeniu ludności wiejskiej leży — zdaniem Doradcy — główna wada polskiego systemu finansowego. „Najważniejszym z pośród podatków państwowych, który obciąża płatnika wiejskiego, jest podatek gruntowy, który przyniósł w roku 1927—1928 tylko 63,8 milj. zł., t. j. nieco więcej, niż 2 proc. całego dochodu państwa. Suma ta jest bardzo nieznaczna, jeżeli się weźmie pod uwagę, iż Polska jest naogół krajem rolniczym i ziemia stanowi większą część bogactwa narodowego".

Podatki natomiast płacone przez miasta, uważa Dewey za względnie wysokie, a w szczególności wysokie są — jego zdaniem — podatki uiszczane przez przedsiębiorstwa przemysłowe.

Nie sprzyjają one w dodatku rozwojowi dużych przedsiębiorstw, a koncentracja przemysłu leżeć winna w interesie zdrowej polityki gospodarczej Państwa.

Litwa w dalszym ciągu bruździ.

Czas już z tem skończyć!

Kowno, 3. 12. (PAT.) Sekretarz delegacji polskiej na konferencję królewiecką, p. Perkowski, który znajdował się w Kownie celem uzgodnienia podpisów na protokóle konferencji królewieckiej, wyjechał dziś z Kowna bez otrzymania potrzebnych podpisów ponieważ, jak podaje „Elta", protokół różni się od tych, które według opinji premjera Waldemarasa rzeczywiście miały mieć miejsce na konferencji. Wobec tego, że bez przewodniczącego delegacji polskiej nie można było uregulować zagadnienia podpisów protokółu, przeto podpisanie to odłożono do czasu spotkania się p. min. Zaleskiego z premjerem Waldemarasem w Lugano.

Pańszczyzna żywnościowa w Rosji Sowieckiej.

W Petersburgu unormowaniem sprawy żywnościowej zajęły się organa robotniczo-włościańskiej inspekcji. Całą ludność przyłączono do pewnych oznaczonych spółdzielni i mieszkańcy każdego rejonu muszą środki żywności kupować wyłącznie w tej oznaczonej kooperatywie.

Obywatele Petersburga muszą jednak silnie przyciągać pasków, bo normy stanowczo nie wystarczają do względnego bodaj nasycenia głodnych żołądków. Tak np. wydaje się miesięcznie na człowieka zaledwie 1 i pół kg. tłuszczu i 4—5 kg chleba. Te „normowania" i „przygłuszenia" świadczą wyraźnie o jednem, że ludności Petersburga głód zagląda już w oczy.

Anglja popiera stanowisko Francji w sprawie ewakuacji Nadrenji.

Twarde oświadczenie angielskiego męża stanu.

Londyn, 3. 12. (PAT). Odpowiadając w izbie gmin na pytanie Chamberlain oświadczył, że nie ma żadnego słusznego uzasadnienia do utrzymywania, że Niemcy wypełniały wszystkie zobowiązania traktatu wersalskiego, co uprawniałoby ich do domagania się w myśl postanowień tegoż traktatu ewakuacji Nadrenji. Głównem rozwiązaniem, którego Niemcy nie wypełniły, są odszkowania. Zdaniem rządu, rychła ewakuacja Nadrenji mogłaby nastąpić jedynie po całkowitem wykonaniu przez Niemcy wszystkich ich zobowiązań, dotyczących odszkodowań. Nie mniej przeto rząd powitałby z zupełnem zadowoleniem rychłą ewakuację Nadrenji niezależnie od słusznych praw rządów byłych państw sojuszniczych do kontynuowania okupacji do czasu wygaśnięcia jej terminu, ustalonego w traktacie wersalskim.

Traktat polsko-hiszpański podpisano.

Madryt — 3. 12. PAT. Poseł Rzplitej Polskiej w Madrycie p. Perłowski i generał Primo de Rivera podpisali dziś polsko-hiszpański traktat arbitrażowy.

Prześladowanie Polaków na Litwie.

Na mocy zarządzenia władz szkolnych litewskich we wsi Marlowiszkach, w pow. wilkomierskim, zamknięto trzyoddziałową szkołę powszechną.

Marsz. Piłsudski arbitrem w sporze Rumunji z Węgrami.

Z Bukaresztu donoszą, że na najbliższej sesji Ligi Narodów rząd rumuński wystąpi z projektem mianowania Marsz. Piłsudskiego, jako arbitra sporu optantów rumuńsko-węgierskich.

Min. Składkowski przybywa do Wielkopolski.

Około 10 grudnia spodziewany jest przyjazd do Poznania ministra spraw wewnętrznych gen. Sławoj Składkowskiego, celem wizytacji urzędów państwowych.

Anglicy badają rynek finansowy Polski.

Przedstawiciel Banku angielskiego Lazar Bothers w Londynie p. Brandt przybywa do Polski, celem rozejrzenia się na polskim rynku finansowym i gospodarczym.

Liga Narodów przenosi się do Lugano.

53 posiedzenia Ligi Narodów, które się odbędzie w bieżącym miesiącu, zostało zwołane nie do Genewy, ale do Lugano.

Z obrad Ligi Narodów.

Genewa — 3. 12. PAT. Jutro zbierze się komitet finansowy Ligi Narodów. Przewidziane jest m. in. omawianie ważnych układów w sprawie pomocy finansowej dla państw, które stały się ofiarą wojskowej napaści, jak również sprawy siły nabywczej złota.

Ruch powstańczy w Bolszewji przybiera na sile.

W nocy z 28 na 29 ubm. w rejonie Łucka, w kilku gminach wybuchły rozruchy włościańskie na tle ekonomicznem. Włościanie po zdemolowaniu urzędów sowieckich utworzyli kilka drobniejszych oddziałów partyzanckich. Jeden z tych oddziałów na czele z b. oficerem carskim Morozem zniszczył w wielu miejscowościach tor kolejowy. Pociąg sowiecki 28 b. m. przybył do Stołpców z 4 o godzinnem opóźnieniem. Na odcinku Iwieniec, Stołpce bolszewicy zamknęli granicę polsko-sowiecką.

Demonstracje antyżydowskie w Prusiech Wschodnich.

W Królewcu i innych miejscowościach Prus Wschodnich od kilku dni co wieczór odbywają się demonstracje antysemickie, z transparentami o różnych napisach antyżydowskich. Budynki instytucyj żydowskich zamazywane są znakami hakenkrezulerów. Po miastach prowincjonalnych objeżdżają grupy cyklistów, organizując wystąpienie przeciwko żydom. „Centralverein den Deutschen Juden“ podjęło interwencje u władz, domagając się ukarania winnych.

150 rocznica urodzin Hoene-Wrońskiego.

Dnia 30 listopada rb. odbył się w Sorbonie uroczysty obchód 150-tej rocznicy urodzin wielkiego polskiego filozofa i myśliciela Hoene-Wrońskiego.

Niemcy budują nowy samolot transoceaniczny.

Rozeszła się pogłoska, że zakłady Rohrbacha w Niemczech budują nowy samolot transoceaniczny „Rostra“, który ma w połowie grudnia dokonać przelotu przez Atlantyk do Nowego Jorku.

Wyniki wyborów w Czechosłowacji.

Praga — 3. 12. PAT. Wczoraj odbyły się w całym kraju wybory do rad prowincjonalnych i okręgowych. Wynik wyborów w samej Pradze przedstawia się jak następuje: narodowi socjaliści 123.058 głosów w porównaniu z r. 1927 zyskali 13.956, socjal-demokraci 54.743, komuniści 54.727 stracili 15.689, niemieccy socjal-demokraci 3.359, stronnictwo republikańskie 17.247, narodowi demokraci 73.263, ludowcy 24.174, stracili 1.358, stan średni 22.466, stracili 4.168, nacjonaliści niemieccy 1.704, stracili 1.927, niemiecka współpraca ideowa 12.227.

Włosi pogniewali się na Francję.

Z powodu zbyt łagodnego wyroku sądu przysięgłych w Paryżu, wydanego na mordercę faszystowskiego wicekonsula hr. de Modungo, w opinji włoskiej nastąpiło wielkie oburzenie na Francję.

Naukowa podróż dookoła świata.

W N. Jorku bawi podróżnik polski dookoła świata, Franciszek Kolbuch, jedyny Polak wśród 42 podróżników, którzy przed kilku laty wyruszyli w celach naukowy w podróż naokoło świata. Rodak nasz zebrał już dotąd bardzo cenny podobno materjał naukowy, który opublikowany będzie w niektórych pismach polskich w Ameryce. P. Kolbuch jest inżynierem agronomji i b. kapitanem wojsk polskich.

Tragedja parowca chińskiego.

Donoszą z Tokio, że w pobliżu Sachalinu zatonął pewien parowiec chiński z całą załogą, z 37 ludzi i ładunkiem.

Nowy prezydent Meksyku.

Dr. Emilio Potres Gil objął urzędowanie jako tymczasowy prezydent republiki meksykańskiej i złożył przysięgę na konstytucję.

2,400 wojennych samolotów dla Ameryki.

Z Waszyngtonu donoszą, iż ministerstwo wojny dało swoją aprobatę na budowę 2,400 wojennych samolotów amerykańskich.

Ze Sejmu.

Prace nad zatwierdzeniem budżetu państwa wszystkich resortów postępują w przyspieszonem tempie. W dniu 3 bm. komisja budżetowa przystąpiła do obrad nad budżetem M n. Rob. Publicznych. Sprawozdawca pos. Chądzyński stwierdza, że budżet został przekroczony o 31 milj. zł. jednak ponieważ wszyskie te wydatki były niezbędnie potrzebne i pożyteczne, więc przeciwko temu jako referent nic nie ma.

W popołudniowej dyskusji zabrał głos pos. Bryła (Ch. D.) i pos. Hanoner (P. P. S.), którzy wypowiedzieli się przeciwko zniesieniu wydziału krajowego w Małopolsce.

Następnie odpowiedział na stawiane zarzuty przez p. posłów, p. m n. Moraczewski, oświadczając, że jeżeli wydatki przekroczyły budżet, to jest znakiem, iż bardzo dużo mamy jeszcze do wykończenia prac, aby całe państwo mogło rozwijać się i dążyć naprzód.

Referent pos. Chądzyński przedstawił pozatem jeszcze, że na regulację Wisły przeznaczyć się powinno conajmniej 4 milj. złotych i wskazanem by było utworzenie specjalnej ekspozytury robót publ. w Toruniu w związku z rozbudową Gdyni.

Ministerstwo pojmuje doniosłość tego zagadnienia i opracowało projekt ustawy o tymczasowej regulacji dla celów handlowych, żeglugowych i rolniczych, Koszta oblicza się na 300 milj. zł., rozłożone na 15 lat. Projekt ustawy rozpatrywany jest obecnie przez rząd. Mówca proponuje rezolucję, wzywającą rząd do wniesienia tego projektu ustawy. W dziedzinie budowy mostów kredyty wynoszą 5.200.000 zł., a na zapomogę dla samorządów 4.500.000 zł. Kwoty te aczkolwiek są duże nie stoją w żadnym stosunku do potrzeb. Co się tyczy budownictwa państwowego, to w sumie budżetu łącznie z przedsiębiorstwami i monopolami kredyty na cele remontu wynoszą 52 milj.

Mówca zapowiada wniosek, domagający się, ażeby te pozycje podwyższono przynajmniej do wysokości poprzedniej, a zatem o 3 i pół milj. zł. W zakończeniu swego przemówienia referent proponuje szereg poprawek w dochodach, a w dziale wydatków zmniejszenie szeregu pozycji.

Dyskusja w dalszym ciągu trwa.

Niemcy wydalają robotników polskich.

W tych dniach ukazało się rozporządzenie pruskiego min. spraw wewnętrznych, wydalające z granic Niemiec polskich robotników sezonowych przybyłych do Niemiec po 1-szym styczniu 1919r.

Kl. Bierkoski.

Urwipełć

(Humoreska).

4) (Ciąg dalszy).

Sąsiady niestety już dawno się porozchodzili do swych chałup, bo każdy miał jeszcze inne obowiązki do spełnienia. Tymczasem Wojtek podniósł się z pod ściany, krzyknął na swoich kolegów o pomoc, i sam ruszył znowu na Kubę pięściami i wyzwiskami, z pomiędzy których oszołomiony Kuba usłyszał: urwipełć! To doprowadziło go do wściekłości. Widząc, że z Wojtkiem uderzają na niego Lipczaki, schwycił ławę, na której siedział i puścił ją na nogi napadających. Trzech Lipczaków od razu obezwładnił. Silnem uderzeniem ławy poprzetrącał im nogi, a dwóch Lipczaków z Wojtkiem odsunął od siebie na kilka łokci. To mu nie wystarczało, bo tamci idąc za przykładem Kuby, porwali też za ławy. Jedną już rzucono na niego. Przez schylenie się szybkie uniknął uderzenia. Widząc w dalszym ciągu niebezpieczeństwo, jednym susem znalazł się za ladą, za którą jęczał Josek.

Nowe położenie dostarczyło mu groźnych środków do obrony w postaci flaszek wódki. To też nie namyślając się długo, zaczął flaszkami zasypywać Lipczaków. Raz wymierzył w łeb Wojtka, lecz nie trafił; drugi raz był uważniejszym i zamalował go tak w łapę, że krew polała się curkiem na ziemię. Porządnie jeszcze pokiereszował Lipczaków. Bójka ta trwała dobre pół godziny i byłaby się jeszcze przeciągła niewiadomo jak długo, gdyby nie to, że Wojtek zemdlał z powodu upływu krwi.

Kuba w oberży Joskowej nie zostawił ani jednej całej flaszki. Podczas bójki powybijano szyby, ławki potłuczono, a na podłodze wódka utworzyła wielkie jezioro spirytusowe.

Że Wojtek zemdlał, a jego kompani uciekli, wcale to Kubę nie obchodziło. Stał z dala i bezmyślnie patrzył przed siebie. Powiadomony przez uciekającą gawiedź sołtys, że w oberży Kuba się bije z Lipczakami, akurat wszedł, aby rozdzielić i pogodzić walczących. Niestety było już po wszystkiemu. Kuba pokaleczony trochę, bo i jemu się nieco dostało, na pytanie sołtysa nie odpowiadał wcale.

Sołtys wziął się do trzeźwienia Wojtka. Krzyknął na Joska raz i drugi, aby przyniósł wody. Ten słysząc znajomy głos, wystraszony wylazł z pod lady i ujrzawszy zniszczenie, zaczął lamentować:

— Aj waj! Aj waj! Co uny zrobiali? Kto mi zapłaczi te wódki, a ławki, a szyby? Aj waj! Aj waj!

Byłby może tak bez końca narzekał na swoje nieszczęście, ale ujrzał wzrok Kuby, który nic dobrego nie wróżył, umilkł przeto i poszedł po wodę. Sołtys tymczasem spostrzegł, że Wojtek otworzył oczy i cicho wyszeptał: wody...

W oczach mu się zamroczyło i znowu omdlał. Sołtys wtedy zwrócił się do Kuby i zaczął go łajać, bo sam też czuł do niego urazę z powodu tego, że dwa miesiące temu w bójce na jarmarku również oberwał porządne kije od chłopów, a on go nie bronił, tylko śmiał się. Z władzy się naśmiewał i dlatego teraz, nadarzyła mu się okazja do tego, aby pokasać temu parobkowi, co to on, władza i sołtys wsi Koziedoły, znaczy i obdarzał go obficie epitetami jędrnemi. Wśród potoku obelżywych wyrazów wysunęła śmiertelna obraza dla Wojtka — słowo „urwipełć“.

W mgnieniu oka już Kuba okładał kułakami sołtysa. Ani się nie spostrzeżono. Wypotężnem uderzeniem położył na podłogę tak potężnego chłopa, jakim był sołtys.

I ponownie rozpoczęła się walka,

Sołtys, podniósłszy się z podłogi, spojrzał się wokoło i wzrok jego dostrzegł, że gawiedź z poza okien śmieje się z niego. I byłby w swej zawziętości zamalował niezawodnie „urwipełcia“ między oczy, ale zmiarkował, że Kubę nie pokona i zwrócił się do niego w te słowa:

— Słuchał Kuba, ty się rzuciłeś na starszygo i na władzę. Wisz co cie za to czeko?

Ctyry tygodnie cuchthausu! Czekoj, nie „ćpej“ się więcy, bo zwołum całum wieś i cie wygnumy na ćtyry wiatry.

— Co? Wy mnie wyrzucita ze wsi? A nie doczekanie wasze.. Jo sie wos wszyćkich nie bojim — słyszyta, panie szołtys?! He, he, he!.... zarechotał gardlanym śmiechem i wyszedł z karczmy. A gdy już uszedł kilka kroków, zwrócił się Kuba ku karczmie i rzucił na odchodnem potężnym głosem groźbę:

(Ciąg dalszy nastąpi.)

KRONIKA

Chełmża, dnia 4 grudnia 1928 roku.

Kalendarzyk.

Dziś: Barbary, Piotra Chryzologa
Jutro: Sabby, Łucjana. Kryspyny.

— **Z targu.** Na targu w dniu 4 bm. płacono: za masło — 3 zł., jaja — 4., ser twarogowy — 70 gr. do 1 zł., cebula — 25 gr., jabłka — 20—30 gr., gruszki — 50 gr., pietruszka — 20 gr., buraki — 10 gr., kapusta — 20—40 gr.

— **„Orlęta“.** Pierwsza chełmżyńska drużyna harcerska im. Ign. Paderewskiego urządza w dniu 8 bm. w sali Wili-Nowej przedstawienie amatorskie p. t. „Orlęta“, osnute na tle obrony Lwowa przed najazdem band hajdamackich.

Początek przedstawienia o godz. 19,30 wiecz. Generalna próba tylko dla dzieci o godz. 16-tej popoł. Czysty zysk przeznacza się na kolonje letnie dla młodzieży harcerskiej.

Szczegóły w afiszach i ogłoszeniu piątkowem.

— **Dzisiaj wszyscy do Konkordji!** Dziś i jutro kino Konkordja wyświetlać będzie wzruszający dramat z niedoli podrzutka: „Bezdomny“ i dramat z życia lekarzy: „Tonący okręt“. Razem dwa programy. W „Bezdomnym“ występuje 13-letni Leslie Shaw, znany z filmu „Dwaj malcy“, W przygotowaniu cudny polski film: „Niewolnica miłości“. Wybierzmy się wszyscy dzisiaj do Konkordji.

KRONIKA POLICYJNA.

— **Kradzież żyta.** Za pomocą włamania się skradziono na szkodę p. Stelera w Kuchni pod Chełmżą 1 worek żyta. Sprawcę kradzieży policja ujawniła. Żyto skradzione sprzedał on w naszem mieście.

Reklama dźwignią handlu.

Z dalszych stron.

Kradzież w urzędzie pocztowym w Kowalewie.

W nocy z dnia 28. na 29. ub. m. około godziny 1 dotychczas nieznani sprawcy dostali się do Urzędu Pocztowego w Kowalewie — Dworzec Główny, gdzie skradli kasetkę żelazną, którą w parku kolejowym rozbili. Kasetka była pusta.

Z ochronki miejskiej w Ujściu.

Tut ochronka miejska założona staraniem kuratora p. burmistrza Lewandowskiego, rozwija się z dnia na dzień. Już teraz przygotowują siostry dzieci do przedstawienia szopki na Boże Narodzenie.

— **Nowi mistrzowie fryzjerscy.** Przed komisją egzaminacyjną złożyli egzaminy mistrzowskie w zawodzie fryzjerskim pp.: Czesław Krupiwski z Kowalewa i Witkowski z Działdowa.

O gwiazdkę dla dzieci inwalidów.

Odezwa do społeczeństwa!

Zaledwie przebrzmiały echa wielkiej uroczystości, jaką naród polski obchodził z okazji dziesięciolecia niepodległości, szybkim krokiem zbliża się uroczystość Bożego Narodzenia, połączona z tradycyjną „gwiazdką“.

Cieszą się na ten dzień wielki dorośli, a przedewszystkiem dzieci, które spodziewają się podarunków gwiazdkowych. Lecz dużo jest dzieci, które nie mogą marzyć nawet o skromnej gwiazdce. Do tych w dużej mierze należą sieroty, których ojcowie polegli na polu walki i dzieci inwalidów wojennych.

One zwracają się z apelem do całego społeczeństwa pomorskiego, by każdy w miarę możności złożył choć najskromniejszy datek na urządzenie gwiazdki dla sierot po poległych i dzieci inwalidów wojennych.

Ofiary na powyższy cel prosimy składać w redakcjach pism polskich na Pomorzu i na ręce upoważnionych kolektorów Związku Inwalidów Wojennych Rzplitej Polskiej, którzy na mocy zezwolenia pana wojewody pomorskiego kolektować będą w czasie od 1—23 grudnia br. na całym obszarze województwa pomorskiego.

Pomorski zarząd wojewódzki Związku Inwalidów Wojen. Rzplitej Polskiej.

Dla dzieci polskich na obczyźnie.

Okazja dobrego uczynku dla każdego dobrego Polaka.

Zbliżamy się już do wielkich świąt Narodzin Chrystusa Pana. Ze szczególnem utęsknieniem czekają na dni świąteczne dzieci, ku nim bowiem przedeszystkiem myśl się zwraca przy przygotowaniach do pięknego dnia wigilijnego.

Pamiętajmy jednak, iż nie wszystkie dzieci polskie zaznały szczęścia znalezienia się na terenie wolnej, odrodzonej Polski.

Męki, jakie znosiła cała Polska niedawno pod obcemi zaborami, nadal są udziałem tych Polaków, którzy pozostali poza granicami politycznemi wyzwolonego państwa — na Warmji, na Mazurach, na Śląsku Opolskim, w zachodniej części Śląska Cieszyńskiego, w Gdańsku. W samej Rzeszy niemieckiej żyje w ucisku półtora miljona Polaków, traktowanych gorzej, niż niewolnicy, pozbawionych wszelkich potrzeb w dziedzinie kulturalnej i narodowej.

Pomyślmy o dzieciach polskich tych rodzin. Nie wolno pozbawiać ich serca szczęśliwszych rodaków, nie wolno pozostawiać ich w zapomnieniu, gdy dla innych dzieci polskich nadchodzą chwile radosnych uniesień.

Aby dzieciom polskim w niewoli, na ziemiach obcych i wrogich stworzyć chwile radości w dniu gwiazdki, aby dać dowód, że wolna Polska o nich pamięta, i nadal ich krzywdą boleje, powstał przy Związku Obrony Kresów Zachodnich, główy komitet gwiazdki. Tam, do Warszawy, ul. Nowy Świat nr, 21, należy kierować dary czy to w gotówiźnie, czy też w przedmiotach. Wszystko, co dobre serce ludzkie złoży, doręczone będzie dzieciom polskim na obczyźnie.

Dział gospodarczy.

Najniższe zarobki w Polsce.

Międzynarodowe Biuro Pracy w Genewie ogłosiło wykaz przeciętnych płac zarobkowych w różnych stolicach państw europejskich. Jak wynika z tego wykazu, przeciętna płaca w Londynie wynosi 100, w Kopenhadze 108, w Sztokholmie 88, w Amsterdamie 85, w Berlinie 71. w Paryżu 56, w Madrycie 54, w Moskwie 50, w Medyjolanie 49, w Brukseli 49, w Pradze 47, w Wedniu 45, w Rewlu 44, w Rzymie 43, w Łodzi 41 i w Warszawie 40.

Innemi słowy, w Polsce płace są najniższe w stosunku do płac zarobkowych w innych krajach europejskich.

Jednolity typ mąki w Polsce.

W najbliższych dniach ukaże się rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych o ustaleniu obowiązującego jednolitego dla całego państwa typu mąki żytniej.

Rozporządzenie to rozwiązuje sprawę normalizacji przemiału żyta.

Obecnie ustalony będzie typ mąki na podstawie 70 proc. wyciągu z przeciętnego ziarna o wadze naprz. 70 kg. w hektolitrze i typ ten będzie obowiązujący dla młynarzy. Wszystkie młyny będą musiały podciągać swoje wymiany mąki pod kolor typu obowiązującego, a wyciągną przytem od 68 do 74 proc. mąki, zależnie od jakości ziarna i urządzenia technicznego młynów.

Przed wprowadzeniem ceł zbożowych

W tym tygodniu nastąpi ogłoszenie łącznego rozporządzenia ministrów rolnictwa, skarbu i przemysłu i handlu, dotyczące wprowadzenia cła przywozowego na pszenicę w wysokości 15 zł. od 100 kilog. Z mometem wejścia w życie tego rozporządzenia, zostanie zniesiony zakaz inportu pszenicy. Cło innem zastąpi system reklementacyjnokontynentowy, obecnie istniejący.

Czytajcie i rozpowszechniajcie „Przegląd Pomorski“

Zlikwidowanie prywatnych biur pośrednictwa pracy.

Min. pracy i opieki społecznej przystępuje do opracowania rozporządzenia w sprawie prywatnego pośrednictwa pracy.

Zgodnie z ustawą o pośrednictwie pracy skasowane będą z końcem roku 1929 wszystkie prywatne biura pośrednictwa pracy. Biura tego rodzaju będą mogły istnieć tylko przy organizacjach społecznych.

Długi skarbu państwa.

Ogólna suma długów państwowych wynosiła na dzień 30 czerwca b. r. 4,107,787,534 zł., czyli 461,496,841,43 dol.

Długi zagran. wyrażały się cyfrą 428 826,967.64 dol. z czego na pożyczki przypało 139 426,939,66 dol. na długi t. zw. reljefowe 250.747 465.62 dol., długi likwidacyjne powojenne 36.637,775,84 dol., długi wewnętrzne 32.669,873.79 dol.

Lombard waloryzacyjnych książeczek P. K. O.

Pocztowa Kasa Oszczędności zawarła umowę z Państwowym Bankiem Rolnym, na mocy której Bank ten przystępuje w najbliższym czasie do udzielania pożyczek lombardowych pod zastaw książeczek oszczędnościowych P. K. O. wydanych na zasadzie przerachowania dawnych wkładów.

Na każdą książeczkę nominalnej wartości zł. 860, będzie udzielana pożyczka lombardowa w kwocie zł.500.

Pożyczki będą udzielane na okres do 3 i pół lat. Przez pierwsze trzy półrocza dłużnik spłacać będzie tylko procenty, po upływie zaś tego okresu następuje spłata kapitału w czterech równych ratach półrocznych.

Węgiel podrożeje.

W najbliższym czasie komitet taryfowy państwowej rady kolejowej załatwi sprawę podwyżki taryfowej od węgla. Podwyżka ta wahać się będzie w granicach od 20—26%. Spowoduje to podwyższenie cen węgla blisko o 3 zł. na tonie.

Bank Polski płacił 3 listopada za:

dolary amerykańskie	8.85 — 8.84
funty szterlingów	43,09
franki szwajcarskie	171,11
franki francuskie	34,72
marki niemieckie	211,71
guldeny gdańskie	172,27
szylingi austrjackie	124,85
liry włoskie	46,54
korony czeskie	26,31

Giełda zbożowa.

POZNAŃ dnia 3. 12. 1928 roku.
płacono za 100 kg. w zł.

Żyto nowe	33,50—34,00
Pszenica nowa	43,50—42,50
Jęczmień przemiałowy	34,50—33,50
Jęczmień browarowy	35,00—37,00
Owies	32,50—31,50
Mąka żytnia 65 proc.	47,25—00,00
Mąka żytnia 70 proc.	61,00—65,00
Mąka pszenna 65 proc.	00,00—00,00
Otręby żytnie	25,00—26,00
Otręby pszenne	25,00—26,00
Rzepak	00,00—00,00
Groch polny	45,00—48,00
Groch Viktorja	65,00—70,00
Groch Folgera	59,00—64,00

Złote medale
na każdej wystawie.

Zastępstwa:
Warszawa - Katowice
Poznań - Gdańsk - Lwów

Znawcy kupują

Pianina Jähne'go

Centrala Pianin
Bydgoszcz
ul. Pomorka 10
Tel. 17-38.

Wyjątkowa okazja na święta!

4-letnie wina kraj.

pierwszej jakości jak:

Vermuth, deser. but, 2,50
Portwein „ 2,50
Maślacz „ 2,30
Szampańska Reneta 2,20
(półsłodka)

oraz na miarę
wina stoł. białe i czerwone
litr 1,08 zł
do nabycia w Przetwórni Win Kraj.
„Pomowin“ Chełmża
ul. Toruńska

„Magazyn mód“

właściciel
Chełmża **FRANCISZEK NOWAK** Toruńska 1.

Długoletni krojczy pierwszorzędnych firm zagranicznych, ostatnio w Gdańsku i Warszawie
poleca swe:

wykwintne krawiectwo

damskie i męskie
oraz specjalny oddział szycia na miarę
futer.
Wielki wyrób materjałów z pierwszych fabryk bielskich i tomaszowskich
WYBOROWE MATERJAŁY NA
fraki i smokingi.
Wykonanie pod gwarancją od najskromniejszych do najwykwintniejszych.

Cały rok zatrudniam kuśnierza

Obsługa nawskroś fachowa i kupiecka

Dogodne warunki spłaty

SKÓRY

OBUWNICZE
oraz przybory wszelkiego rodzaju
poleca po cenach najniższych
POMORSKI
SKŁAD SKÓR
CHEŁMŻA, Toruńska 14.
Codziennie
WYKRÓJ PODESZWY
w wielkim wyborze.

Reklama dźwignią handlu.

HALLO HALLO!
Dokąd spieszysz Mikołaju?
Czy nie wiesz Franio?
Do CENTRALI OBUWIA
H. Świnka przy ul. Toruńskiej,
gdyż odbędzie się



wielka sprzedaż
obuwia gwiazdkowego

i to: 250 par męskich średniej jakości wysokie i niskie w cenie od **17,00-20,00** zł.
100 par lakierków wysokie i niskie od **21,00-25,00** zł.
50 par damskich brązowe i czarne od **12,50-16,00** zł.

FUTRA

damskie i męskie, skórki, spody, kołnierze i lisy
poleca
w wielkim wyborze
Futropol
Bydgoszcz, Stary Rynek 27.
(Pracownia kuśnierska na miejscu już czynna. Telefon nr. 1957).

Drukarnia Przemysłowa

Rynek Bednarski 1 **Chełmża** nar. Hallera
Telefon 72

Wykonuje

dla Urzędów, Banków, Handlu i Przemysłu Kupiectwa, Rzemiosła, Towarzystw, Związków oraz zapotrzebowania familijne, także na rocznice jakoteż inne uroczystości

DRUKI

jak formularze, cyrkularze, cenniki, statuty, afisze, ulotki, plakaty, wizytówki, zaproszenia, koperty, rachunki, polecenia i t. p.

E. Guhl Ska
Bydgoszcz
Długa 45 - Tel. 19-34
poleca
Skóry wszelkiego rodzaju,
Gumę indyjsk.
wszelkie
artykuły szewskie i siodlarskie.
Naprawa śniegowców i kaloszy.
Drobne wysyłki pocztą w trzech dniach.

Kupię

rower damski lub męski
używany lecz w dobrym stanie.
Antoni Wróblewski
ul. Toruńska 11 12.



Ozdoby choinkowe zabawki
i inne podarki gwiazdkowe
już nadeszły.
Skład papieru Drukarni Przemysłowej.

Wolontarjusz
do składu kolonjalnego może się zaraz zgłosić do Firmy
Nowak, - Toruń,
Mickiewicza 82.

Chłopiec

ze wsi mający chęć wyuczyć się
stolarstwa budowlanego i mebli
może się zgłosić u
Makowskiego
Hallera 35.

Buchalterji
wyuczam w dalszym ciągu od 1. I. 29 r. włącznie język niemiecki. Zgłosz. do dnia 10. 12 br.
Elwertowski,
Toruńska 33.

Sądowe Nakazy zapłaty
stale do nabycia
w
Składzie papieru Drukarni Przemysłowej

Oddaje dziecko
na własność.
Zgłoszenia u Pana
Szenkla
Zelgno. pow. Toruń.

Pokój

umeblowany od zaraz do wynajęcia.
Chełmińska 22 I.

Skład z mieszkaniem
na życzenie 2—4 pokoi, światło elektryczne i komfort z przynależnościami nadający się dla fryzjerstwa lub innego. Zgłoszenia **L. Brzuskiewicz, Szewska 45**, restauracja, skład kolonjalny, cygar i papierosów.

Czytajcie Przegląd Pomorski